

Raport roczny z działalności Cyfrowego Archiwum Polskiego Związku Esperantystów

2025 - 2026 (stan na 28 lipca 2026 r.)



treść i oprac. techniczne: Bartłomiej Jezierski, Kustosz Cyfrowego Archiwum PZE

“Żyjemy w epoce
archiwum. Nasza zdolność
do zachowywania [...] jest
dziś większa niż kiedykolwiek
wcześniej. Jednak w świecie
cyfrowym wszystko może zostać
zapisane, a mimo to niewiele rzeczy
zostaje naprawdę zachowanych.”

~ David S. Ferriero

O znaczeniu i potędze archiwistyki jako nauki zdajemy sobie sprawę od bardzo dawna i w przeróżnych kontekstach. Przytoczę tu przykład historyczny - Czerwoni Khmerzy poza wielkimi zbrodniami zostawili wielkie archiwa, gdzie skrzętnie opisywano biografie ofiar. Jednakże, archiwa to nie tylko reżimy, lecz także rzeczy bliższe naszej codzienności: nasza tradycja literacka, fotografie, programy komputerowe itd. muszą podlegać archiwizacji, aby były dostępne dla chętnych w przyszłości - w świecie ciągle zmieniającej się technologii informacyjnej *przyszłość* - lub zmiana standardu pliku - może nadejść codziennie.

Problem braku archiwów sprawia wrażenie szczególnie widocznego w ruchu esperantystów, czemu starają się przeciwdziałać projekty społeczne (np. Bitarkivo - <http://bitarkivo.org>), biblioteki cyfrowe (np. Podlaska Biblioteka Cyfrowa lub Polona - wymieniając tylko inicjatywy z Polski) czy krajowe związki esperantystów (Francuzi oraz Włosi mają swoje inicjatywy tego rodzaju). Również Polacy utworzyli własne archiwum cyfrowe ruchu esperanta, jest nim **Cyfrowe Archiwum Polskiego Związku Esperantystów**, którego raport roczny zresztą publikuję. Niestety, UEA jest bierna temu trendowi i nie wygląda na to, aby Powszechny Związek Esperantystów organizował swoje archiwum cyfrowe - choć to mogłoby pomóc lepiej zrozumieć genezę afer i problemów w tej organizacji (np. niewdrożonego systemu AKSO).

W ciągu roku udało odnieść się nam sukcesy, które utorowały drogę do archiwizacji ruchu esperanckiego w kraju i wzbudzają nadzieję na sukces naszej inicjatywy znacznie większy niż stare podręczniki. W opracowaniu jest serwis wycinków prasowych z okresu PRL; jednakże prace “idą” powoli ze względu na niewystanie do archiwisty całości materiału - czekamy z niecierpliwością. Współpraca z Krzysztofem Śliwińskim również wskazuje na to, że istnieje możliwość zagojenia pewnych już około 40-letnich ran, polaryzujących ruch esperantystów w kraju.

W ciągu tego całego roku kalendarzowego (archiwum opublikowano 5 sierpnia 2025 r., sekcja archiwalna zaczęła zaś pracę w drugiej połowie czerwca tego roku) udało się nam wykonać następujące prace:

- opublikowano łącznie 18 zasobów archiwalnych (nie licząc dodatków, jak nagrania audio do podręcznika) do pobrania + 4 numery *Informatora Archiwum Esperanckiego* przekazane przez p. Śliwińskiego, dwa zasoby są gotowe do publikacji na łamach Archiwum a inne dwa w opracowaniu;
- stworzono nowoczesne, czytelne i zgodne z ogólnie przyjętymi standardami archiwum cyfrowe, będące wciąż rozwijane z prywatnych środków Kustosza oraz zasobów PZE, dostępne w obydwu językach i z trybem ciemnym, stanowiące wizytówkę w kraju i za granicą - wspomniała o nas m.in. gazeta *La Ondo de Esperanto*, przewodniczący Czeskiego Związku Esperantystów przekazał serdeczne gratulacje archiwistom;
- równolegle rozwijano kontakty z najważniejszymi ośrodkami ruchu esperanckiego w kraju: Warszawą, Łodzią i Białymstokiem;
- stworzono infrastrukturę techniczną, mogącą digitalizować większość typowych materiałów archiwalnych, takich jak m.in. płyty winylowe, kasety magnetofonowe i książki, także metodą fotograficzną;
- prowadzi się także kopiowanie trudno dostępnych lub wyjątkowych esperanckojęzycznych danych cyfrowych;
- do najważniejszych ośrodków ruchu esperanckiego w kraju wysyłane są kwerendy z prośbami o nadesłanie trudno dostępnych materiałów celem ułatwienia prac archiwistom;
- dokonuje się kompleksowej analizy posiadanych w Warszawie i Łodzi materiałów, która jest utrudniona ze względu na obecną zmianę siedziby PZE;
- przygotowuje się serwis wcześniej wspomnianych wycinków prasowych;
- nawiązujemy współpracę z najważniejszymi esperantystami w kraju.

Cały ten przekrój prac związanych z opracowywaniem i publikacją jest wykonywany przez jedną osobę w jej wolnym czasie, głównie w okresie wakacyjnym, między nauką w technikum. Biorąc ten czynnik pod uwagę, uznać można, iż prace wykonywane są w naprawdę wysokim tempie. Oczywiście reszta Związku oraz inni esperantyści nie okazują bierności naszej inicjatywie; serdecznie dziękuję p. Robertowi Kamińskiemu za pomoc rzeczową i merytoryczną, p. Kamilowi Getce za pomoc techniczną oraz Ireneuszowi Bobrzakowi za pomoc - również rzeczową i merytoryczną, a także w realizacji kwerend. Pragnę również podziękować śp. Przemysławowi Wierzbowskiemu, który również brał udział w pracach nad pierwszymi wersjami archiwum oraz przekazał dość sporą liczbę książek, o czym będziemy pamiętać.

Mimo ograniczeń czasowych zarówno archiwisty jak i esperantystów w kraju, Archiwum patrzy w przyszłość - zamierzamy rozwijać dotychczasowe kierunki działania, koncentrując się na następujących obszarach:

1. dokończenie prac i opublikowanie serwisu z wycinkami prasowymi;
2. rozwój współpracy krajowej i międzynarodowej;
3. rozszerzenie parku maszynowego celem umożliwienia digitalizacji również kaset wideo;
4. kontynuacja wysyłania kwerend, obejmujących: a) nagrania audio i wideo w jęz. esperanto wydane w Polsce, b) śpiewniki esperanckie wydane w naszym kraju, c) dalszą współpracę z K. Śliwińskim, d) dalsze poszukiwanie i publikację

- interesujących zasobów archiwalnych, w szczególności pierwszych wydawanych na ziemiach polskich podręczników esperanta;
5. popularyzacja zarówno esperanta, jak i Archiwum oraz popularyzacja problematyki cyfryzacji materiałów zarówno w jęz. esperanto jak i ogólnie;
 6. promowanie inicjatywy wśród społeczności esperanckiej.

Miniony rok pokazał, że nawet skromne zasoby czasowe i kadrowe, determinowane współpracą między współideowcami, mogą przynieść wymierne efekty dla konserwacji dziedzictwa esperantystów Polski. Choć droga przed nami jest długa, a zasoby ograniczone, wciąż wierzymy, że każdy zdigitalizowany dokument to przywrócenie pamięci o ludziach i ideach, które przez ponad sto lat kształtowały ruch esperancki. Oczywiście, nie oznacza to zamknięcia projektu - będziemy pracować dalej i zachęcamy do kontaktu, współpracy i wsparcia. Dziękujemy wszystkim wspierającym. Przypominając cytaty z początku naszych rozważań, uznać można, że żyjemy w epoce archiwum i staramy się zarazem, by esperancki rozdział historii świata nie został zapomniany. Dziękujemy także za wspólną pracę i zapraszamy do dalszej współpracy.